VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI USTAWODAWCZEJ**
(NR 21)
z dnia 14 czerwca 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ustawodawczej (nr 21)

14 czerwca 2012 r.

Komisja Ustawodawcza, obradująca pod przewodnictwem posła **Wojciecha Szaramy (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 34 ust. 8 regulaminu Sejmu – poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej wraz z uzupełnieniem uzasadnienia;

- zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 34 ust. 8 regulaminu Sejmu – poselskiego projektu ustawy o zasadach wykonywania prawa własności górniczej przez Skarb Państwa w zakresie wydobywania węglowodorów oraz utworzeniu Funduszu im. Ignacego Łukasiewicza wraz z autopoprawką;

- zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 34 ust. 8 regulaminu Sejmu – poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012;

- zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 121 ust. 2 regulaminu Sejmu – sprawy zawisłej przed Trybunałem Konstytucyjnym o sygn. akt K 23/11;

- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Bożena Bator –** radca ministra w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej oraz **Sylwia Sikora –** specjalista w Ministerstwie Gospodarki.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Piotr Radziewicz –** wicedyrektor Biura Analiz Sejmowych, **Marcin Wójcik i Ilona Szczepańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Analiz Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz, Elżbieta Witczak-Bielecka, Mariusz Przerwa** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego oraz **Ziemowit Cieślik i Adam Karczmarek** – eksperci z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam wszystkich. Porządek dzienny został państwu doręczony na piśmie. Czy są do niego uwagi? Nie ma uwag. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Informuję, że z dzisiejszego porządku dziennego spadła sprawa: zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu, w trybie art. 34 ust. 8 regulaminu Sejmu, poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzania wyrobów tytoniowych oraz o zmianie innych ustaw. Projekt miał przedstawiać pan poseł Adam Rybakowicz, ale pan poseł jest chory i prosił o usprawiedliwienie jego nieobecności i wyznaczenie kolejnego terminu na rozpatrzenie projektu. Proponuję, aby Komisja przychyliła się do jego prośby. Przy czym tym razem proszę sekretariat Komisji o wysłanie pisma do przewodniczącego klubu Ruch Palikota, aby wyznaczył posła sprawozdawcę na to kolejne posiedzenie, żebyśmy mogli projekt omówić.

W punkcie pierwszym porządku dziennego mamy rozpatrzyć, w trybie art. 34 ust.8 regulaminu Sejmu, poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej. Jest z nami przedstawiciel wnioskodawców pan poseł Robert Telus. Proszę pana posła o przedstawienie ustawy, ale ze szczególnym uwzględnieniem pana stanowiska odnośnie do uwag przedstawionych przez Biuro Analiz Sejmowych.

Poseł Robert Telus (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, grupa posłów złożyła projekt, o którym pan przewodniczący już powiedział, projekt, który daje możliwość wypłacania dodatku emerytalnego dla osób z ochotniczej straży pożarnej. Po 30 latach pracy byłby to dodatek w wysokości 10%, nie więcej jednak niż 200 złotych miesięcznie. Są to niewielkie pieniądze, po kilkadziesiąt złotych miesięcznie dla jednego strażaka. Sądzę, że nie muszę członków Komisji przekonywać, iż jest zasadne, aby stworzyć możliwość wypłacania ochotnikom strażakom takiego dodatku. Grupa strażaków ochotników bardzo czeka na tę ustawę, od dawna zgłasza ten problem i prosi, abyśmy taką ustawę uchwalili.

Pojawił się zarzut, że projekt jest niekonstytucyjny, dlatego że wyodrębnia się jakąś grupę obywateli i przyznaje jej przywilej. Napisano w opinii, że taki dodatek jest przydzielany innym grupom, tak że w historii i w praktyce już w tej chwili są takie dodatki emerytalne. Chcę powiedzieć, że one są zasadne. Jest to na przykład dodatek kombatancki, dodatek pielęgnacyjny. Wynika z tego, że takie dodatki można przyznać jakiejś grupie, dlatego proszę szanowną Komisję o pozytywną opinię.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję panu posłowi za to wprowadzenie. Proszę Biuro Analiz Sejmowych o przedstawienie opinii.

Wicedyrektor Biura Analiz Sejmowych Piotr Radziewicz:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, niestety, nie mogła zjawić się dzisiaj na posiedzeniu autorka opinii. Ja tylko podtrzymam tezy stanowiska wyrażonego w piśmie z 9 lutego 2012 r. jednym zdaniem, wyjaśniając, że te zastrzeżenia miały charakter systemowy, więc one, jeśli projekt zostanie skierowany do dalszych prac, mogą zostać wyeliminowane w ramach procedury legislacyjnej, jak to się zwykle dzieje z pewnymi ewentualnymi wadami czy niedoskonałościami związanymi z poziomą niezgodnością przepisów. Nie ma tu natomiast zastrzeżeń konstytucyjnych.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Ja mam uwagę a propos uzupełnienia założeń do aktu wykonawczego. Przytoczono tu treść przepisu, ale ona różni się od treści przepisu z przedłożenia. Mam więc pytanie do pana posła, czy będą państwo zgłaszać autopoprawkę, czy też później w trakcie prac dokonacie poprawek? Chodzi o to, że te dwa przepisy się różnią.

Poseł Robert Telus (PiS) – spoza składu Komisji:

Oczywiście, panie przewodniczący, takie błędy eliminować będziemy w trakcie prac. To są błędy legislacyjne, drobne i przy pomocy Biura Legislacyjnego je wyeliminujemy.

Poseł Krystyna Ozga (PSL):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, pragnę poinformować, że treść tej inicjatywy była przedmiotem obrad i prac legislacyjnych w V kadencji Sejmu i VI kadencji. W V kadencji inicjatywa ta była zgłoszona przez Zespół Poselski Strażaków i przez klub Polskiego Stronnictwa Ludowego. Byłam wówczas posłem sprawozdawcą. Ustawa ta została doprowadzona do trzeciego czytania, ale z powodu braku poparcia nie została uchwalona.

Wniosek, nad którym dzisiaj procedujemy, jest dokładnie taki sam, jak ten procedowany w poprzednich kadencjach. Ja w pełni popieram tę inicjatywę, ponieważ inne grupy obywateli na mocy wcześniej przyjętych ustaw mają prawo do różnych dodatków i ekwiwalentów. Ta grupa ma charakter społeczny. Bez strażaków z ochotniczych straży pożarnych klęski żywiołowe, które ostatnio nawiedzają Polskę, jak również różne katastrofy, jak sądzę, byłyby o wiele bardziej dotkliwsze dla całego społeczeństwa. Należy także zachęcić młodzież do wstępowania do struktur ochotniczego pożarnictwa, na któ-

rym prawie w 50% oparte jest bezpieczeństwo państwa w zakresie ochrony przeciwpożarowej. Sądzę, że należą się słowa uznania tym, którzy służyli 30 lat i stawiali się do dyspozycji społeczeństwa, często ryzykując zdrowiem i życiem.

W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego chcę powiedzieć, że w pełni popieramy tę inicjatywę.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Ja w imieniu własnym, jako członek Komisji Ustawodawczej. Zwróciłem uwagę na ten fragment wypowiedzi pana posła Roberta Tylusa, kiedy mówił, że wobec tego projektu może się pojawić zarzut niekonstytucyjności, zwłaszcza w związku z tym, że jakaś kolejna grupa osób ma być w jakimś zakresie, niewielkim zakresie, uprzywilejowana. Chcę poprzeć tę argumentację, że bylibyśmy w stanie obronić – w razie czego – nasze stanowisko, jeśli dzisiaj nasze stanowisko będzie pozytywne, przed Trybunałem Konstytucyjnym, pod jednym wszakże warunkiem. To nie może być, jak już ustawa trafi do pana prezydenta do podpisu, „urawniłowka" dla wszystkich ochotników. Tu chodzi o to, żeby było jasno i precyzyjnie zapisane, iż dodatek otrzymają tylko ci, którzy biorą udział w akcjach, czynny udział w akcjach. Wielu jest wspierających członków, działaczy, i to dobrze, że oni są, ale tu głównie chodzi o tych, którzy biorą czynny udział w akcjach pożarniczych i nie tylko zresztą.

Mało tego, w naszym polskim systemie, krajowym systemie ratowniczo-gaśniczym uwzględnia się nie tylko Państwową Straż Pożarną, ale przede wszystkim ochotniczą straż pożarną, i prawdą jest, że wiele akcji bez wsparcia tych ochotników ciężko byłoby wykonać Państwowej Straży Pożarnej, nie umniejszając jej roli i znaczenia w systemie ratowniczo-gaśniczym naszego kraju.

W związku z tym ja bym pozwolił procedować taki projekt ustawy o tym niewielkim dodatku, nie większym niż 200 złotych dla czynnych strażaków ochotników.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Zaraz udzielę pani poseł głosu, ale zwracam uwagę, że poparcie merytoryczne dla tego projektu ustawy być może nastąpi w toku dalszych prac. Zwracam uwagę na opinię Biura Analiz Sejmowych, bo interesuje mnie odpowiedź na jedną z tez tam zawartych.

" Ponadto sformułowanie projektu ustawy «dodatek do emerytury i renty» oznacza, że członkowie ochotniczej straży pożarnej, którzy nie są uprawnieni do tych świadczeń albo ich nie pobierają np. ze względu na kontynuację pracy zawodowej, nie będą mogli pobierać tego świadczenia. Projektodawcy w uzasadnieniu nie wskazali, jakie przesłanki były podstawą ustalenia takiego zakresu podmiotowego uprawnionych do tego świadczenia w ramach ogólnej grupy członków ochotniczej straży pożarnej".

Czy przedstawiciel wnioskodawców mógłby się za chwilę do tego ustosunkować? A teraz oddaję głos pani poseł Stanisławie Prządce.

Poseł Stanisława Prządka (SLD):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w przedstawionej opinii jest zawartych wiele uwag, które nakazują wnioskodawcom, jak również nam wszystkim, zastanowienie się nad tym, jak na etapie prac legislacyjnych – jeśli Wysoka Komisja wyrazi zgodę, żeby nadać w perspektywie bieg temu dokumentowi – spowodować w zapisach takie zmiany, które wyeliminują zastrzeżenia budzące dzisiaj, jak czytamy w opinii, pewne kontrowersje. Nie ulega wątpliwości, że wnioskodawcy są w stanie popracować nad projektem. Deklaruję, że mogę w takich pracach wziąć udział, ponieważ uznaję, że problematyka podniesiona w tym dokumencie jest zasadna, jest słuszna, i propozycje rozwiązań, które są w nim zawarte, jak zwracali uwagę moi przedmówcy, były analizowane wcześniej.

Pracowaliśmy w Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych nad dokumentem w V kadencji Sejmu i wielu posłów uznało za zasadne poszukiwanie takiego rozwiązania, które będzie dawało swego rodzaju satysfakcję tym, którzy społecznie angażują się w różne akcje i to nie tylko pożarnicze, bo dzisiaj pęd życia powoduje, że różnych zdarzeń jest coraz więcej. Strażacy ochotnicy, również ci, którzy są w krajowym systemie ratowniczo-gaśniczym, aktywnie uczestniczą w tych działaniach obok Państwowej Straży Pożarnej.

Dlatego ja również wnoszę o to, aby Wysoka Komisja zechciała skierować projekt do dalszych prac, natomiast wnioskodawcy zobowiązani byliby do wprowadzenia zmian, które są nieuchronne.

Poseł Renata Butrym (PO):

Panie przewodniczący, chcę zwrócić uwagę na aspekt, który został przez pana przewodniczącego podniesiony. Komu miałby być ten dodatek przyznawany? Jeżeli tym, którzy czynnie biorą udział w akcji, to w ilu? W jednej akcji czy więcej? Proszę zwrócić uwagę, że różnie się składa. To są strażacy ochotnicy, nie każdy może brać udział w kilku akcjach ze względu na charakter swojej pracy zawodowej. A po drugie, spotkałam się z tym, kiedy przyznawaliśmy nagrody za zaangażowanie w akcję powodziową. Część strażaków ochotników zrzekła się ich na rzecz swojej organizacji, bo wystąpiły konflikty wewnętrzne w organizacji. Organizacja bowiem to nie tylko ci strażacy, którzy biorą udział w akcji, ale również ci, którzy zabezpieczają pieniądze na działalność, ci, którzy uczestniczą w różnego typu akcjach charytatywnych. Ochotnicza straż pożarna to jest coś, co wokół siebie skupia życie lokalnej społeczności.

Uważam, że ta ustawa przyniesie więcej złego niż dobrego. Samo słowo „ochotnik" koduje pewne wartości niematerialne, pewną misję, jaką ci ludzie pełnią. Większość z nich ma tę świadomość. Widziałam z jakim wzruszeniem ci ludzie przyjmują odznaczenia państwowe. Ci, którzy wysłużyli ileś tam lat, są starszymi członkami danej społeczności i jaki charakter ma ta uroczystość dla lokalnej społeczności. Dlatego ja mam wątpliwości natury konstytucyjnej i moralnej, powiem szczerze, a – po trzecie – wiem, dlaczego część posłów głosowała przeciw w poprzedniej kadencji. Właśnie z tego powodu. Dyskutowaliśmy w gronie strażaków ochotników, bo to był sztandarowy pomysł wielu posłów, którzy jeździli w teren i składali obietnice. Część z tych strażaków przeżywała pewnego rodzaju konsternację, żeby użyć takiego delikatnego słowa, bo oni nie szli tam dla pieniędzy, niczego nie oczekiwali, tylko szli z głębszych potrzeb, z potrzeby serca. Dlatego proponuję, aby się trochę nad tym zastanowić.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Ja mam pytanie do przedstawiciela wnioskodawców. Z jakich źródeł będą finansowane te dodatki? Z tego, co wiem, nasze emerytury mają charakter kapitałowy, a więc są wypłacane ze zgromadzonych przez nas środków. Czy to będzie finansowane ze środków zgromadzonych przez każdego potencjalnego emeryta, czy z budżetu państwa będzie płacony taki dodatek? Z jakich środków? Czy każdy będzie musiał się do tego dołożyć? Czy to będzie ze zgromadzonego kapitału, czy też będzie jakieś zewnętrzne źródło finansowania?

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Czy są jeszcze głosy w dyskusji? Nie słyszę. wobec tego przedstawiciel wnioskodawców może odpowiedzieć. Proszę, panie pośle.

Poseł Robert Telus (PiS) – spoza składu Komisji:

Oczywiście, wszystkie zgłoszone tu uwagi uwzględnimy, jeżeli będziemy nadal procedować nad projektem. Większość z nich zasługuje na to, aby się nad nimi zastanowić i pochylić. Mam na uwadze to, żeby ustawa była zgodna z obowiązującym prawem.

Jeżeli chodzi o obiekcje, że będzie to ustawa, która spowoduje jakieś niesnaski między strażakami, to sądzę, że nic takiego się nie stanie, bo rozporządzenie dokładnie określi, komu się ten dodatek będzie należał.

My uważamy, że powinien się on należeć ochotnikom strażakom, którzy 30 lat przepracowali w czynnej służbie. Nie da się jednak określić, ile razy w tej czynnej służbie strażak ma wyjechać, bo to jest ochotnicza straż. Czynna służba jest wtedy, gdy strażak jest gotowy do akcji, gdy wymaga tego sytuacja. Wtedy jest czynna służba. Jasne, że nie mówimy o tych, którzy są strażakami ochotnikami honorowymi.

To byłby chory pomysł, gdybyśmy takie dodatki przyznali tylko dlatego, że ktoś założył mundur i przyszedł na uroczystość, czy też ludziom, którzy zajmują się tylko finansami danej jednostki. Powtarzam, mówimy o czynnej służbie.

Nie chcę już powtarzać argumentów, które padły wcześniej. Pani poseł była przedstawicielem wnioskodawców tej ustawy. Wiemy, że ona jest potrzebna. Tylko musimy teraz wspólnie wypracować taki projekt, który będzie zgodny z prawem. Nie chcemy zrobić niczego, co byłoby niezgodne z prawem.

Odpowiadając na pytanie o finansowanie, to chyba jasne, że nie może być to z kapitału, jaki zbierze każdy z nas, tylko z budżetu państwa.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Ja mam jeszcze pytanie do Biura Analiz Sejmowych. W opinii wyliczono świadczenia, które przysługują innym grupom, na przykład dodatek za tajne nauczanie, dodatek kombatancki. Czy środki finansowe na te wypłaty pochodzą z budżetu państwa?

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Chodzi o skutki ekonomiczne tego projektu. Przy dodatkach kombatanckich siłą rzeczy, w sposób naturalny wielkość tej dotacji jest z roku na rok mniejsza. A w tym przypadku trudno przewidzieć jej wysokość.

Wicedyrektor BAS Piotr Radziewicz:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, może ja doprecyzuję swoją wypowiedź. Przede wszystkim Biuro Analiz Sejmowych nie wypowiadało się na temat celowości, trafności, potrzeby wprowadzenia tej zmiany i tego, czy ta grupa zawodowa ma mieć dodatki czy nie. To jest poza kognicją prawników służb prawnych. To posłowie decydują, jak prowadzić politykę państwa w tym zakresie.

Natomiast sformułowane zostały w opinii pewne wątpliwości co do spójności tej regulacji z potencjalnym zagrożeniem konstytucyjnym. Jednak wątek konstytucyjny jest warunkowy, ponieważ on opiera się na założeniu, że w systemie prawa na poziomie ustawowym pojawią się w wyniku tej nowelizacji pewne rozbieżności co do jednakowego traktowania podobnych podmiotów. I tu wracam do wypowiedzi pana posła Kłopotka. To wszystko zależy od prac w komisji branżowej, jak te podmioty podobne zostaną wyodrębnione ostatecznie i jakie zostaną im przypisane konkretne przywileje.

Jesteśmy na takim etapie procedury legislacyjnej, że państwo decydują o bezwarunkowej niedopuszczalności projektu ze względów konstytucyjnych, to znaczy państwo wyrażą opinię co do tego, że ten projekt ma kwalifikowane wady prawne, które powinny spowodować, że pani marszałek w ogóle nie powinna nadawać mu numeru druku sejmowego, i prace nad nim na tym etapie są zakończone. Biorąc pod uwagę ten element proceduralny, nie można powiedzieć, żeby opinia BAS jednoznacznie ten projekt „skreślała”. Ale oczywiście wszystko zależy od posłów, bo BAS ma głos doradczy i przedstawia tylko opinię prawną z taką perspektywą, że pewne elementy mogą być uzupełnione, poprawione na dalszym etapie prac.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Mamy taką sytuacje, że projekty w identycznym brzmieniu były przez Sejm rozpatrywane i to nawet na etapie trzeciego czytania.

Poseł Witold Pahl (PO):

Ja mam pytanie do posłów PSL. Czy swoje wypowiedzi konsultowali z ministrem pracy? Weszliśmy w pewien system indywidualizacji świadczeń emerytalnych. Pytanie pana posła Jerzego Kozdronia dotyczące źródeł finansowania jest bardzo trafne. Pragnę zwrócić uwagę, że wskazane wyjątki dotyczą okresu, kiedy jeszcze zasada indywidualizacji składek nie funkcjonowała, a więc kolejna kwestia to konsekwencja przyjęcia tego rozwiązania niesystemowego. A konsekwencją jest to, że wprowadzamy pewne nieuprawnione dodatki, jeśli chodzi o wysokość składki bazowej dla tych osób.

Z całym szacunkiem dla strażaków, dla etosu, bo to rzeczywiście są osoby, które z narażeniem życia walczą o nasze bezpieczeństwo, należałoby się jednak zastanowić nad rozwiązaniem, które nie burzyłoby systemu przyjętego przez Sejm. Mam na myśli indywidualizację składek, indywidualizację świadczeń emerytalnych.

Co do takiej lekkości bytu, panie pośle wnioskodawco, bo chodzi przede wszystkim o wytyczne do przepisów wykonawczych, to mogę powiedzieć, że kwestia precyzji, dookreśloności prawa będzie wymagała niezwykłej wprost pracy i chyba obrotu o 180

stopni formuły, która jest zawarta w przedłożonym projekcie. A więc nie kwestionując jej, bo mamy honorowych dawców krwi, teraz jest projekt lewicy mówiący o ewentualnym dodatku dla tzw. dzieci wojny, należałoby się zastanowić nad tym, co powiedział pan poseł Jerzy Kozdroń, a więc nad źródłem finansowania. Wydaje się, że nałożenie na obywateli takich obowiązków, sprzecznych z systematyką, sprzecznych z procesem indywidualizacji świadczeń może rodzić, nie może, rodzi bardzo poważne wątpliwości konstytucyjne. To takie przesłanie.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jak było to już kilkakrotnie podkreślone, my oceniamy konstytucyjność projektu. Powiem szczerze, że całkowicie nie zgadzam się z wypowiedziami pana posła Kozdronia i pana posła Pahla. Panowie powołują się na indywidualizację składki, tak. Wszystkie emerytury są obecnie naliczane według nowych zasad, zgoda. Ale my nie mówimy o zmianie zasad naliczania emerytur dla strażaków, tylko o dodatku do emerytury, co oznacza, że każdy strażak będzie miał naliczoną emeryturę na obowiązujących zasadach, a to będzie tylko dodatek do emerytury, czyli dodatkowe pieniądze.

Dlaczego powiedziałam, że my mówimy o konstytucyjności? Ponieważ meritum ustawy będą się już merytoryczne komisje zajmować. Wtedy Wysoki Sejm pochyli się nad tym, czy państwo polskie stać na to, żeby odwdzięczyć się strażakom, którzy służą wszystkim.

Mówią posłowie, że to z naszych podatków, ale oni to robią dla wszystkich nas. Być może nie ma na szczęście wśród nas osób, które musiały korzystać z ich pomocy, które widziały, w jakich warunkach strażacy pracują. Ale ochotnicze straże pożarne są w każdej miejscowości, w każdej gminie i często są przed strażakami zawodowymi, często ratują nie tylko dobytek, ale i życie ludzkie.

Wydaje się, że od strony merytorycznej my jako podatnicy jesteśmy zobowiązani im w jakiś sposób się odpłacić. Należy to jednak do komisji merytorycznej, natomiast nie ma to znaczenia dla konstytucyjności. Projekt nie narusza w żadnym zakresie naliczania emerytur. Naliczanie emerytur pozostaje dla wszystkich jednakowe, my rozpatrujemy kwestię, czy możemy dołożyć dodatek do emerytury. Mamy dodatek dla kombatantów, ale przecież są też dodatki dla wszystkich osób, które ukończyły 75 rok życia, dodatek pielęgnacyjny. środki przeznaczone na ten dodatek nie będą się zmniejszać z czasem, a mam nadzieję, że nie będzie żadnych ograniczeń. To wszystko nie wchodzi w zakres naliczania emerytury i tak samo jest w tym przypadku.

Poseł Witold Pahl (PO):

Ad vocem, pani poseł, zgadzamy się wszyscy z tym, że należy dowartościować, uhonorować pracę strażaków ochotników, ale musimy się zastanowić, jak sfinansować dodatkowe uhonorowanie tych bardzo ważnych ludzi. I to jest ten problem konstytucyjny, przed którym stoi Komisja Ustawodawcza.

Poseł Krystyna Ozga (PSL):

Pan poseł skierował pytanie do posłów biorących udział w pracach na tą propozycją w poprzednich kadencjach. Ja też byłam posłem sprawozdawcą do trzeciego czytania. Opinie były przygotowane i stwierdzały, że projekt jest dopuszczalny, a prace doszły aż do trzeciego czytania. Jeśli chodzi o środki, to wówczas również była propozycja, aby pochodziły z budżetu państwa.

Moi przedmówcy już zwrócili uwagę na ogromny wysiłek ochotniczych straży pożarnych na rzecz ochrony mienia, ochrony życia. Ten dodatek emerytalny to nie jest kwota, która zrobiłaby spustoszenie w budżecie państwa. Sądzę, że to tylko może pomóc w rozwiązywaniu problemów związanych z bezpieczeństwem i ochroną przeciwpożarową. Chcę tylko podkreślić, że poprzednio również zaproponowano, aby środki na ten cel pochodziły z budżetu państwa, i była na to zgoda rządu. Środki miały być zabezpieczone w budżecie, jeśli ustawa zostanie uchwalona, aczkolwiek nie było takiej woli i ten wniosek nie uzyskał akceptacji większości Wysokiej Izby. W V kadencji Sejmu, kadencji dwuletniej, skróconej, prace prowadzone w komisji branżowej zostały przerwane w wyniku skrócenia kadencji.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie słyszę.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za niedopuszczalnością prawną poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej wraz z uzupełnieniem uzasadnienia?

Stwierdzam, że Komisja uznała, iż Sejm może dalej procedować nad tym projektem, przy braku głosów za, 11 przeciwnych i 9 wstrzymujących się.

Dziękuję. Przechodzimy do kolejnego punktu porządku dziennego. Ponieważ pan poseł Arkadiusz Mularczyk jeszcze do nas nie doszedł, przystąpimy do zaopiniowania dla Marszałka Sejmu, w trybie art. 34 ust.8 regulaminu Sejmu, poselskiego projektu ustawy o zasadach wykonywania prawa własności górniczej przez Skarb Państwa w zakresie wydobywania węglowodorów oraz utworzeniu Funduszu im. Ignacego Łukasiewicza.

Kilka posiedzeń wstecz rozmawialiśmy o tym projekcie. Przedstawiciel wnioskodawców zobowiązał się do zgłoszenia poprawki. Poprawka została złożona, jest opinia Biura Analiz Sejmowych.

Proszę więc, panie pośle, o odniesienie się do uwag Biura Analiz Sejmowych.

Poseł Piotr Naimski (PiS) – spoza składu Komisji:

Wszystko to, co powiedziałem poprzednim razem pozostaje w mocy. Opinia Biura Analiz Sejmowych, którą mamy obecnie, zawiera jedno zastrzeżenie i jedną uwagę. Zastrzeżenie dotyczy pewnego legislacyjnego uchybienia i dziękuję za jego wskazanie. Polega ono na tym, że kiedy mówimy w ustawie, że spółka Skarbu Państwa obejmie w spółce docelowej, mającej koncesję, udziały, podajemy termin, ale nie podajemy skutków nieobjęcia, co może teoretycznie zablokować procedurę. To jest do łatwego poprawienia. Zgadzamy się z tym zastrzeżeniem i w dalszych pracach sejmowych zostanie to poprawione.

Natomiast druga uwaga jest poważna, bo jest to uwaga merytoryczna. Dotyczy prawa pierwokupu dla Skarbu Państwa przy zmianie własności udziałów w spółce koncesyjnej. Czy to ma dotyczyć tylko 20%, czy do 20%, czyli udziałów, które – jak to wynika z innych zapisów – Skarb Państwa poprzez spółkę Skarbu Państwa może objąć, czy dotyczy całości czy większości udziałów?

Otóż, intencją ustawy jest, żeby dotyczyło całości. I tu jest sprzeczność z opinią Biura Analiz Sejmowych, ponieważ zdaniem Biura Analiz Sejmowych gdyby to dotyczyło 20% udziałów, to wszystko będzie w porządku, ale jeśli to będzie dotyczyło większości udziałów, to może to być sprzeczne z odpowiednim artykułem Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej.

Specjalnie podkreślam tę różnicę, ponieważ jest to różnica merytoryczna, według mnie do rozważenia w trakcie prac legislacyjnych w Sejmie, do decyzji posłów i Sejmu. Interpretacja co do zgodności czy sprzeczności z traktatem zależy od interpretacji zasady, która jest gdzie indziej dopuszczalna i zapisana, że w szczególnych przypadkach, czyli kiedy ustawodawca kieruje się interesami wyższymi, które są określone, można dokonać w tej sprawie odstępstwa.

Apeluję do posłów o to, aby dopuścić tę ustawę do dalszego procedowania z tą wątpliwością. W opinii załączonej do projektu pana dr hab. Marka Szydły, stwierdza się, że poza jednym punktem, ustawa jest zgodna z konstytucją. Pan dr Szydło stwierdza, że w jednym punkcie ustawa jest niezgodna, a chodzi o obligatoryjne uczestnictwo kapitałowe spółki „Staszic" SA w kapitale zakładowym spółek wydobywczych.

Dysponujemy opinią, którą przekazaliśmy do pana przewodniczącego Komisji, sporządzoną przez pana prof. dr hab. Mariusza Muszyńskiego, który również dokonał oceny tego projektu pod względem jego zgodności z konstytucją. On stwierdza: „normy ustawy kształtujące strukturę własnościową spółek wydobywczych poprzez ustawowy przymus udziału w nim spółki „Staszic" SA, a także dające spółce „Staszic" uprzywilejowany status w ramach firm wydobywczych w porównaniu z gronem innych udziałowców czy dopuszczające ingerencję państwa w działalność spółki wydobywczej, a także ograniczające prawa do zawarcia tylko jednej umowy wydobywczej są zgodne z konstytucją".

W swojej długiej argumentacji wywodzi podstawę swojej opinii, ale istota rzeczy sprowadza się do tego, że cała kwestia powinna być rozpatrywana, jego zdaniem, zgodnie nie z art. 20 Konstytucji, tylko z art. 216.

Powiedziawszy to, apeluję do państwa posłów o dopuszczenie tego projektu ustawy do dalszego procedowania.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Teraz proszę Biuro Analiz Sejmowych o opinię.

Przedstawiciel Biura Analiz Sejmowych Ziemowit Cieślik:

Ja odniosę się do zgodności projektu z prawem europejskim, a kolega omówi zgodność z konstytucją. Potwierdzam, że znaczące zastrzeżenia, które wniesiono przez BAS co do zgodności z prawem Unii Europejskiej stały się bezprzedmiotowe w związku z wniesieniem poprawki. Chcę jednak doprecyzować nasze zastrzeżenia, które cały czas pozostają w mocy.

Uważamy, że projekt, nawet po autopoprawce, jest narażony na zarzut niezgodności z art. 5 pkt 1 dyrektywy ze względu na to, że w projekcie ustawy brak obowiązku opublikowania kryteriów, które są stosowane przy obejmowaniu udziałów, w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej. To jest wymóg zawarty w dyrektywie. Tego w projekcie brakuje. Również kwestia dotycząca skutków niepowołania przez spółkę „Staszic" swojego przedstawiciela do organu nadzoru, a także skutków nieobjęcia udziałów powinna zostać uregulowana, aby zapewnić zgodność projektowanych przepisów z dyrektywą.

Potwierdzam także nasze wątpliwości. Uważamy bowiem, że w sytuacji, gdyby przepis mówiący o prawie pierwokupu miał zastosowanie do całego majątku spółki, wówczas zasada proporcjonalności, o której mowa w Traktacie o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, doznałaby szwanku, zasada proporcjonalności oczekiwana na gruncie traktatowej swobody przepływu kapitału.

Przedstawiciel BAS Adam Karczmarek:

Jeśli chodzi o opinię co do zgodności z konstytucją przedmiotowego projektu ustawy, nie jestem jej autorem. Autorem jest dr hab. Marek Szydło. Pan profesor przygotował 140-stronicową opinię, w której postawił jeden generalny zarzut dotyczący instytucji obligatoryjnego uczestnictwa kapitałowego spółki „Staszic" SA w kapitale zakładowym spółek wydobywczych oraz dotyczących określonych uprawnień spółki „Staszic" w stosunku do pozostałych spółek wydobywczych. Zdaniem pana prof. Szydły te postanowienia stanowią nieproporcjonalną ingerencję w wolność działalności gospodarczej i jako takie są sprzeczne z art. 22 i art. 31 ust. 3 Konstytucji. W opinii prof. Szydły istnieją inne środki ingerencyjne, które byłyby równie skuteczne, jeśli nie skuteczniejsze, a jednocześnie mniej inwazyjne i uciążliwe dla podmiotów wolności gospodarczej jakimi są spółki wydobywcze. Tutaj prof. Szydło odwołuje się do przykładu regulacji zawartych w ustawie o „złotym wecie", czyli w ustawie o szczególnych uprawnieniach ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa oraz ich wykonywaniu w spółkach kapitałowych lub grupach kapitałowych prowadzących działalność w sektorach energii elektrycznej, ropy naftowej oraz paliw gazowych. Jednocześnie prof. Szydło zwraca uwagę, że jeśli te instrumenty oddziaływania władczego na spółki wydobywcze okazałyby się niewystarczające, można byłoby rozważyć ich rozwinięcie.

Te same zarzuty należałoby przenieść na uprzywilejowanie pozycji spółki „Staszic" w stosunku do pozostałych wspólników spółek wydobywczych.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Panie pośle wnioskodawco, w opinii pana profesora mówi się o art. 216 w całości czy może jest tam jakaś wskazówka bardziej skonkretyzowana?

Spokojnie proszę poszukać odnośnego fragmentu. Czy są jeszcze jakieś uwagi? Proszę.

Poseł Witold Pahl (PO):

Chcę się odnieść do części wypowiedzi mojego przedmówcy dotyczącej szczególnych uprawnień ministra Skarbu Państwa w tym zakresie. Mówię o ustawie z marca 2010 r., która daje pełne narzędzia do tego, aby interes Skarbu Państwa w zakresie bardzo

wrażliwym – z całym szacunkiem dla pana posła, pana ministra, osoby bardzo twórczej w okresie, kiedy pan funkcjonował w ministerstwie odpowiedzialnym za gospodarkę – rozwiązuje problemy. Mamy bardzo pozytywne doświadczenia, jeśli chodzi chociażby o funkcjonowanie PKN ORLEN.

Wydaje się, że strzelanie do wróbla z armaty i czynienie z Sejmu, a właściwie z Marszałka Sejmu przewodniczącego rady nadzorczej spółki, która zajmuje się sprawami gospodarczymi, finansowymi, przy tym nieuzasadnionym uprzywilejowaniu, o którym wspominali panowie z BAS, jest takim nieproporcjonalnym środkiem do celu, jeśli chodzi o założenia ustawowe. Stąd takie dosyć krytyczne uwagi.

Czy rzeczywiście jest potrzeba – na mocy obowiązującego porządku prawnego, a przede wszystkich uprawnień władczych Ministerstwa Skarbu Państwa – wprowadzania szczególnej regulacji, która jest systemowa?

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Moja wątpliwość sprowadza się do tego, czy rozwiązania dotyczące tego „złotego pakietu" uprawnień ministra Skarbu Państwa nie dotyczą przypadkiem istniejących spółek Skarbu Państwa, a w tej ustawie jest mowa o spółkach, które mają powstać. To będą podmioty prywatne, do których będziemy chcieli wprowadzić udziałowca w postaci Skarbu Państwa. To są dwie różne rzeczy. Może się mylę, może nie jestem dobrze zorientowany, ale mam takie wątpliwości.

Jeżeli sprzedaje jakąś część udziałów i zachowuje sobie pewien pakiet kontrolny, to jest zupełnie coś innego niż sytuacja, kiedy powstają prywatne podmioty gospodarcze, zakładają firmę, wprowadzają kapitał i muszą dopuścić Skarb Państwa, bo to chyba jest taka sytuacja. I tu jest istotna kwestia art. 20 Konstytucji. Zasada swobody działalności gospodarczej będzie naruszana, bo to będzie przymusowy udziałowiec.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Stąd moje pytanie, bo art. 20 Konstytucji mógłby wskazywać, że ograniczenie działalności gospodarczej może być nadmierne. Trzeba sobie też powiedzieć, że swoboda działalności gospodarczej nie jest prawem absolutnym i ustawodawca w niektórych przypadkach dopuszcza znaczną ingerencję państwa w swobodę działalności gospodarczej.

Wiemy z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, że potem waży się, czy ograniczenia swobody działalności gospodarczej mają swoje uzasadnienie w celu ustawy, czy mają uzasadnienie wprost w związku z przepisami konstytucji, więc, czy to ograniczenie wynika z konieczności na przykład zapewnienia bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznego, albo wolności i praw innych osób. Czy tutaj ta waga została dotrzymana?

Natomiast padła tu ciekawa uwaga, żeby spojrzeć na ten projekt pod kątem przepisów art. 216 Konstytucji.

Poseł Piotr Naimski (PiS) – spoza składu Komisji:

Artykuł 216 ust. 2 – „Nabywanie, zbywanie i obciążanie nieruchomości, udziałów lub akcji oraz emisja papierów wartościowych przez Skarb Państwa, Narodowy Bank Polski lub inne państwowe osoby prawne następuje na zasadach i w trybie określonych w ustawie". Jest to delegacja do ustawy i my projektem przedkładanej ustawy chcemy wypełnić tę delegację.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Czy są pytania lub uwagi? Proszę.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Artykuł 216 ust. 2 Konstytucji nie może przesłaniać wartości konstytucyjnych, jakie są zawarte w art. 20. On reguluje w drodze ustawy sposób nabywania, od strony formalnej, proceduralnej, natomiast nie może uchylać podstawowych wartości konstytucyjnych, które są na wstępie konstytucji zawarte. Takie jest moje stanowisko.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie słyszę.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za niedopuszczalnością prawną poselskiego projektu ustawy o zasadach wykonywania prawa własności górniczej przez Skarb Państwa w zakresie wydobywania węglowodorów oraz utworzeniu Funduszu im. Ignacego Łukasiewicza wraz z autopoprawką?

Stwierdzam, że Komisja uznała, iż nad projektem Sejm może dalej pracować w komisji merytorycznej, przy 9 głosach za, 8 przeciwnych i 1 wstrzymującym się.

Poseł Piotr Naimski (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję państwu, dziękuję prawnikom z Biura Analiz Sejmowych.

Teraz chcę, abyśmy ponownie przegłosowali sprawę związaną z projektem ustawy, który przedstawił nam na ostatnim posiedzeniu Komisji pan poseł Arkadiusz Mularczyk, czyli poselskim projektem ustawy o zmianie ustawy o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012. Projekt dotyczy opodatkowania wynagrodzeń w wysokości 99%. Dyskusja na ten temat się odbyła i przystąpiliśmy do głosowania. Wtedy zrodziła się wątpliwość co do oceny wyników tego głosowania.

Podstawą mojej propozycji, przedyskutowanej w gronie prezydium, powtórnego głosowania była informacja, że na sali nie była obecna połowa członków Komisji. Natomiast Biuro Analiz Sejmowych przedstawiło swoją interpretację, że w takiej sytuacji nie zostało podjęte żadne rozstrzygniecie, ponieważ to głosowanie nie było prawomocne, a więc nie zapadło rozstrzygnięcie ani o uznaniu tego projektu za dopuszczalny, ani o uznaniu za niedopuszczalny.

Wobec braku kworum w tamtym głosowaniu dzisiaj przystąpimy do przegłosowania jeszcze raz tego projektu. Właśnie wymieniłem z panem posłem Mularczykiem opinie, on nie ma żadnych dodatkowych informacji czy wniosków w tej sprawie.

Czy są jakieś pytania? Proszę.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Ja mam takie zasadnicze pytanie. Od razu, kiedy czytamy tytuł tej ustawy, to wywołuje on śmiech. Chcemy sprawić, żeby ci ludzie nie dostali tej kasy, jaką im obiecano. Mówmy prostym językiem. Tyle tylko, że takie sprawy może rozstrzygać Sejm na posiedzeniach po przeprowadzeniu procesu legislacyjnego. My jako Komisja Ustawodawcza mamy ocenić, czy taki projekt z punktu widzenia konstytucyjności jest dopuszczalny czy nie jest dopuszczalny. Bo jak zaczniemy go rozważać merytorycznie, to powiem, że jest to śmiech na sali.

Natomiast zaczynam się zastanawiać nad tym, czy ten projekt narusza konstytucję czy jej nie narusza. Wydaje mi się, że sam w sobie ten projekt konstytucji nie narusza. Tyle z mojej strony, ale może ktoś inny zechce coś jeszcze dodać.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Myśmy na ten temat dyskutowali, padły głosy dotyczące negatywnej oceny rozwiązań zawartych w umowach związanych z wynagrodzeniem i premiowaniem osób odpowiedzialnych za budowę obiektów na EURO 2012. Padły również uwagi dotyczące tego rozwiązania. Skoro została podpisana już umowa, to nie wiem, czy w sądzie takie opodatkowanie by się ostało.

To jest związane z tym, panie pośle, że panu się ta propozycja nie podoba, podobnie jak mnie, ale czy ta propozycja jest trafna, to już jest zupełnie inna sprawa.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Panie przewodniczący, wielokrotnie zdarzało się, że przegłosowywaliśmy coś, co było ewidentnie niekonstytucyjne, więc możemy i tym razem. Konstytucja konstytucją, a głosowanie głosowaniem.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Panie pośle, rzeczywiście czasami być może zdarzyły się Komisji Ustawodawczej jakieś błędy. Zwykle bywa to tak, jak wczoraj lub dzisiaj. Mamy dwie sprzeczne opinie. Jedna mówi, że projekt jest konstytucyjny, a druga, że niekonstytucyjny. Dzisiaj zastanawiali-

śmy się nad konstytucyjnością projektu, który kiedyś był dopuszczony do procedowania w Sejmie. Niewątpliwie opinie są …

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Kiedyś nie było takiego systemu emerytalnego.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Natomiast powinniśmy starać się, aby nasze opinie były jak najbliższe ducha naszej konstytucji.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Mam jeszcze pytanie w kontekście wypowiedzi pana posła Jerzego Kozdronia. Czy ewentualny zarzut niekonstytucyjności dotyczy tego, że umowy zostały zawarte i wchodzą w grę prawa nabyte, a my chcemy coś zmienić „specustawą"? Czego dotyczy ten zarzut?

Poseł Witold Pahl (PO):

Właśnie chcę prosić o opinię Biura Analiz Sejmowych, bo zaproponowano takie asystemowe rozwiązanie, czyli wprowadzenie stawki nieznanej w polskim prawodawstwie.

Panie przewodniczący, wczoraj na posiedzeniu Komisji zdecydowaliśmy, że na dzisiejszym posiedzeniu Komisji rozpatrzymy stanowisko uzupełniające do sprawy zawisłej przed Trybunałem Konstytucyjnym o sygn. akt K 23/11. Bardzo proszę, żebyśmy rozszerzyli porządek dzienny o tę sprawę. Będzie to bardzo krótkie omówienie, takie syntetyczne.

A teraz chcę prosić o stanowisko BAS do tej bardzo dziwnej propozycji ustawowej.

Wicedyrektor BAS Piotr Radziewicz:

Panie przewodniczący, w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego pojawia się taki pogląd, że niektóre podatki czy stawki podatkowe, i tu nie chodzi nawet o ich asystemowy charakter, bo ustawodawca ma szeroki zakres swobody i może kategorie doktrynalne przełamywać, ale niekiedy ustawodawca tworzy takie podatki, które mają charakter konfiskaty mienia. I to jest podstawowy zarzut konstytucyjny, który w tym przypadku się pojawia.

Legislator Mariusz Przerwa:

Zwracam uwagę, że kwestie związane z zasadami opodatkowania powinny być uregulowane w ustawie. W tym projekcie mówi się o rozporządzeniu – „Szczegółowe zasady opodatkowania premii określi w drodze rozporządzenia minister właściwy do spraw finansów publicznych po zapoznaniu się z opinią ministra właściwego do spraw kultury fizycznej", co jest niezgodne z art. 217 Konstytucji.

Pomijam fakt, że do rozporządzenia nie ma wytycznych, co jest niezgodne z art. 92 ust. 1 Konstytucji, ale to jest taki techniczny brak i można go uzupełnić. Natomiast kwestie zasad opodatkowania muszą być uregulowane w ustawie a nie w rozporządzeniu.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za niedopuszczalnością prawną poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012?

Stwierdzam, że Komisja uznała, że projekt jest niedopuszczalny prawnie i nie może być skierowany do dalszych prac legislacyjnych, przy 16 głosach za, 1 przeciwnych i braku wstrzymujących się. Oczywiście co do dalszego biegu tych spraw decyzje będzie podejmowała pani marszałek. Dziękuję bardzo.

Pan poseł Witold Pahl zasygnalizował rzecz wcześniej uzgodnioną na posiedzeniu prezydium, a mianowicie zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 121 ust. 2 regulaminu Sejmu – sprawy zawisłej przed Trybunałem Konstytucyjnym o sygn. akt K 23/11. Proponuję przyjęcie tego wniosku. Czy usłyszę sprzeciw? Sprzeciwu nie słyszę.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Witold Pahl (PO):

Proszę pana dyrektora o syntetyczne omówienie sprawy.

Wicedyrektor BAS Piotr Radziewicz:

Sprawa o sygn. akt K 23/11 to pismo dodatkowe w związku z tym, że Rzecznik Praw Obywatelskich rozszerzył pierwotny zakres zaskarżenia. My do pierwotnego wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich już się ustosunkowaliśmy, a teraz chcemy zaproponować państwu zaopiniowanie pisma, które poszerza argumentację.

Chodzi o art. 75d ustawy o Służbie Celnej, który ustanawia zasady pozyskiwania i przetwarzania danych telekomunikacyjnych przez Służbę Celną w celu zapobiegania lub wykrywania niektórych przestępstw skarbowych. Rzecznik Praw Obywatelskich formułuje dwa zarzuty. Pierwszy jest taki, że przepisy ustawy nie gwarantują, po pierwsze, i to jest fundamentalna sprawa, zgody sądu czy jakiegokolwiek innego organu na pozyskiwanie danych telekomunikacyjnych, chodzi m.in. o podsłuchy, dane ze stacji przekaźnikowych i tak dalej, a drugi zarzut dotyczy *ultima ratio*.

W ustawie o Służbie Celnej nie została wpisana zasada, że najbardziej ingerujące w prawa i wolności jednostki metody pozyskiwania danych można stosować dopiero wówczas, kiedy zawiodą wszystkie inne mniej uciążliwe dla jednostki środki. Takie zastrzeżenia pojawiają się w niektórych ustawach innych służb mundurowych. W tej akurat nie, więc rzecznik zarzucił naruszenie zasady subsydiarności.

Wzorce konstytucyjne, które wskazuje, to art. 47 i art. 49 Konstytucji, czyli dwa przepisy dotyczące autonomii informacyjnej jednostki i przywołany związkowo art. 31 ust. 3 mówiący o proporcjonalności, w uproszczeniu rzecz ujmując.

W jeszcze większym uproszczeniu streszczę państwu propozycję naszej odpowiedzi. My podzielamy zastrzeżenia Rzecznika Praw Obywatelskich, że takie gwarancje proceduralne powinny być uzupełnione w ustawie o Służbie Celnej i że ten przepis w tym zakresie, w jakim jest pozbawiony gwarancji, czyli decyzji sądu i zastrzeżenie zasady proporcjonalności pozyskiwania danych – powinien się pojawić.

Poseł Witold Pahl (PO):

Informuję, że rozmawiałem z ministrem Cichockim, który powiedział mi, że jest inicjatywa ustawodawcza w tym zakresie i w znacznym stopniu uwzględnia ona zawarte w stanowisku sugestie. Zobaczymy, może rząd zdąży zgłosić projekt przed rozpatrzeniem sprawy.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Czy są pytania lub uwagi? Nie słyszę.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem dodatkowego stanowiska w sprawie o sygn. akt K 23/11 zgodnie z przedstawioną opinią?

Stwierdzam, że Komisja przyjmuje dodatkowe stanowisko jednogłośnie.

W ramach spraw bieżących informuję, że Marszałek Sejmu skierowała do nas pismo z prośbą o sporządzenie planu pracy Komisji od 1 lipca do 31 grudnia 2012 r. Opracowane przez prezydia plany pracy komisje powinny uchwalić do 15 lipca, a więc proszę do 27 czerwca zgłaszać ewentualne propozycje do planu pracy.

Wczoraj prezydium Komisji spotkało się z panią marszałek i z panem ministrem Lechem Czaplą, który jest odpowiedzialny za sprawy legislacyjne, za sprawy prawne, i praca Komisji została oceniona bardzo wysoko. Jednocześnie jest do nas prośba, aby rozpatrywać jak najszybciej sprawy, które wpływają do Komisji z polecenia pani marszałek, aby Komisja rozpoznała je w trybie art. 34 ust. 8 regulaminu Sejmu, czyli zbadała ich zgodność z innymi aktami prawnymi, z konstytucją, z prawem Unii Europejskiej.

Nie mamy jakichś szczególnych zaległości, bo kiedy takie sprawy trafiają do Komisji, to w pierwszej kolejności prosimy o opinię Biuro Analiz Sejmowych, potem czasami rzeczywiście w wyniku jakichś sporów są prośby o dodatkowe opinie, czasami wnioskodawcy wnoszą poprawki, a więc przedłużenie prac nad poszczególnymi projektami ustaw, które Komisja ma ocenić, bardzo często ma charakter obiektywny.

Niemniej jednak, ponieważ nasza Komisja funkcjonuje na dosyć szczególnych warunkach i związany jest z tym określony dodatek, nie jest wykluczone, że na posiedzeniu prezydium będziemy podejmowali decyzje o przeprowadzeniu dodatkowych posiedzeń

Komisji w tygodniach nie sejmowych, bo takie sugestie były zgłaszane. Chcę powiedzieć, że komisje funkcjonujące na podobnych warunkach regulaminowych, a więc Komisja Finansów Publicznych czy też Komisja do Spraw Unii Europejskiej, zbierają się dość często w tygodniach nie sejmowych. A więc sygnalizuję taką sprawę.

Natomiast jeszcze raz powtarzam, że praca naszej Komisji jest oceniana pozytywnie.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Panie przewodniczący, bardzo nas cieszy taka dobra opinia ze strony Prezydium Sejmu, pani marszałek, ale chodzi o to, pan przewodniczący zasygnalizował, że będziemy pracować w tygodniach nie sejmowych, ale ja osobiście uważam, że moglibyśmy sobie ułatwić pracę w tej Komisji poprzez powołanie podkomisji stałej do spraw Trybunału Konstytucyjnego. Cały czas o to apelujemy, ale jakimś dziwnym trafem ten problem nie jest załatwiony do chwili obecnej.

Wszystkie te sprawy, które teraz omawiamy na posiedzeniach Komisji mogłyby być już wcześniej przefiltrowane na posiedzeniach podkomisji, a Komisja miałaby mniej obowiązków i mniej by debatowała na ten temat.

Prezydium spotkało się z panią marszałek, ale, czy w ogóle o tym mówiliście, czy ten temat był poruszany, czy nie mieliście odwagi?

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Spotkanie odbyło się z inicjatywy pani marszałek i pani marszałek, będąc gospodarzem tego spotkania, wskazała tematy, które ją interesują. Mówiła o ocenie projektów ustaw w trybie art. 34 regulaminu Sejmu i o tym rozmawialiśmy.

A więc bardzo proszę o uwagi do planu pracy Komisji.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

No to powołujecie w końcu tę podkomisję, czy nie?

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Panie pośle, stanowisko prezydium i moje jest znane od samego początku. My jesteśmy gotowi ten problem rozstrzygnąć, natomiast jest kwestia ustaleń międzyklubowych, bo przy powołaniu przewodniczących podkomisji stałych również obowiązują ustalenia międzyklubowe. Jeszcze raz tę sprawę poruszę w gronie prezydium i być może tę kwestie zakończymy, bo jest także kwestia składu prezydium Komisji.

Do Komisji wpłynęła uchwała Rady Miejskiej w Bytowie, która mówi o tym, że oczekuje się od nas zmian w przepisach ustawy o funduszu sołeckim, ustawy związanej z możliwością wykorzystania środków funduszu sołeckiego na realizację zadań na nieruchomościach niestanowiących własność gminy a będących własnością tylko jednostek samorządu terytorialnego (powiat, województwo) lub Skarbu Państwa.

Poprosiłem o opinię prawną Biuro Analiz Sejmowych. Nie jest ona pozytywna dla tego projektu. Jeżeli ktoś jest zainteresowany sprawą, to proszę zapoznać się z tymi dokumentami. Na następnym posiedzeniu Komisji zajmiemy stanowisko. Pismo ma jak najbardziej charakter oficjalny.

Kolejna sprawa. Otrzymałem pismo od Organizacji na rzecz Ochrony Zwierząt, które mówi o podjęciu działań przez Komisję Ustawodawczą, a w szczególności współudział w przeprowadzaniu kontroli wprowadzania w życie ustaw i uchwał Sejmu. Chodzi o ustawę o uboju zwierząt. Autorzy twierdzą, że tzw. ubój rytualny jest niezgodny z obowiązującą ustawą. Ja w tej sprawie wysłałem pismo do ministra rolnictwa i rozwoju wsi i w odpowiedzi pan minister zajął stanowisko, iż w Polsce postępuje się zgodnie z obowiązującym prawem. Chciałbym, aby posłowie również zapoznali się z tymi dokumentami, bo na następnym posiedzeniu Komisji chcę wysłuchać państwa opinii w tej sprawie.

Poseł Borys Budka (PO):

To jest świetny biznes, panie przewodniczący. Około 80% uboju idzie na eksport. Ubój rytualny polega na tym, że się nie ogłusza zwierzęcia. Struktura naszego społeczeństwa, jeśli chodzi o wyznanie, jest taka a nie inna. Nie ma co mówić, że ważniejszy jest człowiek. Ważniejszy jest pieniądz. W religii, która przeważa u nas, nie ma kwestii uboju

rytualnego. Większość uboju idzie na eksport, chodzi o Żydów i muzułmanów. To jest po prostu biznes i tyle.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Tak samo było z tuczem gęsi.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Kilka lat temu Polska zakazała hodowli takich gęsi, a Węgrzy, Francuzi robią to nadal.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Problem polega na tym, iż autorzy pisma twierdzą, iż nie jest przestrzegana ustawa. Akurat to pismo jest pismem napisanym językiem prawniczym. Mówi się w nim, że nie jest przestrzegana ustawa w Polsce, a minister mówi, że jest rozporządzenie i powołuje się na prawo Unii Europejskiej, które ma dopiero wejść w życie, na obowiązujące i na to, które ma wejść w życie.

Ostatnia sprawa. Jest wniosek do nas, abyśmy zainicjowali zmianę, żeby referendum ogólnokrajowe miał prawo zarządzić naród ilością 10% głosów uprawnionych do głosowania obywateli Rzeczypospolitej.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

To wymaga zmiany konstytucji.

Wicedyrektor BAS Piotr Radziewicz:

Tylko Komisja nie ma takiej inicjatywy legislacyjnej.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję wszystkim. Zamykam posiedzenie Komisji.